

Cezary Klimkowski

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
– Państwowy Instytut Badawczy w Warszawie

WPLYW RYNKU UBEZPIECZEŃ NA KONKURENCJĘ W ROLNICTWIE

1. Wstęp

Jedną z istotniejszych cech wyróżniających rolnictwo z wielu rodzajów działalności gospodarczej jest wysoki poziom zmienności uzyskiwanych wyników produkcyjnych i ekonomicznych. Spośród wielu różnorodnych rodzajów ryzyka, na działanie których wystawione jest gospodarstwo, kluczową rolę odgrywa ryzyko produkcyjne. Straty powstające w procesie produkcji mają decydujące znaczenie w kształtowaniu poziomu dochodu osiąganego przez rolnika. Jedyną osiągalną metodą uwolnienia się od ryzyka produkcyjnego pozostaje zakup polisy ubezpieczeniowej. Kształt rynku ubezpieczeń produkcji rolniczej, określający stopień dostępności i cenę polis, a pośrednio decydujący o możliwości ograniczenia ryzyka gospodarowania w rolnictwie, oddziałuje więc nie tylko na sytuację poszczególnych gospodarstw, lecz również na konkurencyjność i strukturę rynkową całego sektora rolnego.

2. Zarządzanie ryzykiem w rolnictwie

Na sytuację finansową gospodarstwa rolnego wpływają zdarzenia losowe, których pojawienie się jest konsekwencją istnienia wielu różnych rodzajów ryzyka. Za najważniejsze uznaje się ryzyko:

- cenowe, odnoszące się do niekorzystnych zmian cen na rynku artykułów rolnych i środków produkcji dla rolnictwa,
- produkcyjne, odpowiedzialne za szkody powstałe w procesie produkcji,
- technologiczne, związane z niespodziewanymi zmianami w technologii produkcji rolnej i przedwczesnym starzeniem się wyposażenia technicznego,
- majątkowe, którego wynikiem są szkody powstałe na majątku rzeczowym gospodarstwa,

- instytucjonalne, odpowiadające m.in. za zmiany przepisów regulujących działanie rynków rolnych,
- osobowe, którego następstwem są szkody powstałe w wyniku utraty zdrowia lub życia pracowników i kierownika gospodarstwa,
- finansowe, odpowiedzialne za szereg zagrożeń związanych z roszczeniami osób trzecich wobec aktywów przedsiębiorstwa [*Risk Management Tools...* 2001].

W niniejszej pracy uwaga będzie poświęcona możliwościom zminimalizowania ryzyka produkcyjnego, które, obok cenowego, jest uważane za najgroźniejsze dla producentów rolnych. Wysoki poziom ryzyka produkcyjnego jest konsekwencją specyficznych cech procesów produkcyjnych w rolnictwie, z których najważniejszą jest uzależnienie uzyskiwanych wyników od czynników klimatycznych. Zależność produkcji od warunków pogodowych sprawia także, że znaczna część ogółu strat jest powodowana przez zdarzenia typu katastroficznego, co wpływa na wysokość i masowość występowania szkód¹. W przypadku produkcji zwierzęcej zaś większą rolę odgrywa ryzyko wystąpienia chorób epidemicznych, które jest szczególnie groźne dla rolników prowadzących intensywny chów zwierząt.

Przewiduje się, że obecny, wysoki poziom zmienności wyników produkcyjnych w przyszłości będzie się jeszcze zwiększał. Decydować o tym będą zmiany klimatyczne, których jednym z następstw będzie zwiększanie siły i częstotliwości występowania katastrof. Prognozuje się, że dla warunków rolnictwa środkowoeuropejskiego ryzyko gradobicia, suszy czy przymrozków może wzrosnąć do roku 2050 nawet o 30% [Ortloff 1998]. W przypadku produkcji zwierzęcej wzrost ryzyka będzie się wiązał głównie ze zwiększeniem mobilności ludzi i towarów, co ułatwi rozprzestrzenianie się chorób i epidemii.

Każdy podmiot gospodarczy, zmuszony działać w warunkach niepewności, stara się ograniczać ryzyko, na działanie którego jest wystawiony². Podobnie zachowują się producenci rolni. W procesie zarządzania ryzykiem wyróżnia się cztery podstawowe strategie działania wobec istniejących zagrożeń: unikanie ryzyka, polegające na wycofywaniu się z działalności narażonej na straty; kontrolę ryzyka, czyli podejmowanie działań, których celem jest obniżenie częstotliwości występowania strat i zmniejszenie ich wartości; zatrzymanie ryzyka, oznaczające pozostawienie ciężaru sfinansowania strat wewnątrz gospodarstwa; transfer ryzyka, polegający na przeniesieniu części ryzyka na inny podmiot [Boehlje, Lins 1998].

W produkcji rolniczej unikanie ryzyka może dotyczyć jedynie rezygnacji z określonych kierunków produkcji i nie rozwiązuje problemu, o ile nie dochodzi do całkowitego wycofania się z działalności rolniczej. Zdecydowanie bardziej użyteczną meto-

¹ Mowa tu m.in. o przymrozkach wiosennych czy powodujących ostatnio ogromne straty suszach.

² Założenie to jest prawdziwe w przypadku wszystkich jednostek charakteryzujących się awersją do ryzyka.

dą jest kontrola ryzyka³. Doceniając jednak w pełni korzyści płynące z prewencji, należy zauważyć, że zwłaszcza w przypadku produkcji rolnej, która narażona jest na straty katastroficzne, kontrola ryzyka nie pozwala całkowicie uwolnić się od ryzyka produkcyjnego⁴. Producent rolny zmuszony jest podjąć decyzję co do sposobu sfinansowania ewentualnych przyszłych strat. Ryzyko może zostać oddane firmie ubezpieczeniowej bądź zatrzymane w gospodarstwie. Biorąc pod uwagę dotkliwość strat powodowanych przez klęski żywiołowe, warto zauważyć, że zatrzymanie ryzyka produkcyjnego jest najczęściej nieosiągalne dla rolników, gdyż wymaga posiadania znacznego potencjału finansowego. W razie braku odpowiednich rezerw dochodzi do tzw. zatrzymania pasywnego, które jest zazwyczaj wynikiem błędnej oceny zagrożenia, nieoprawnego oszacowania możliwości samoubezpieczenia szkód bądź też lenistwa.

3. Ubezpieczenia produkcji rolniczej

Wysokość strat powodowanych przez katastrofy naturalne, a także konieczność posiadania znacznych rezerw finansowych sprawiają, że zakup polisy ubezpieczeniowej jawi się jako optymalne rozwiązanie problemu wysokiego poziomu ryzyka produkcyjnego.

Rolnicy w Polsce niezmiennie rzadko korzystają jednak z możliwości nabycia ochrony ubezpieczeniowej. W latach 1998-2001 zaledwie 6% gospodarstw ubezpieczało swe zwierzęta, mniej niż 3% gospodarstw nabywało polisy ubezpieczenia upraw⁵. Ubezpieczano głównie rośliny przemysłowe kontraktowane oraz zwierzęta reprodukcyjne i hodowlane [Nowak 2003]. W ostatnich latach coraz mniej producentów decydowało się nabyć polisy ubezpieczeniowe. Zmiany liczby zawieranych umów ubezpieczenia przedstawiono na rys. 1.

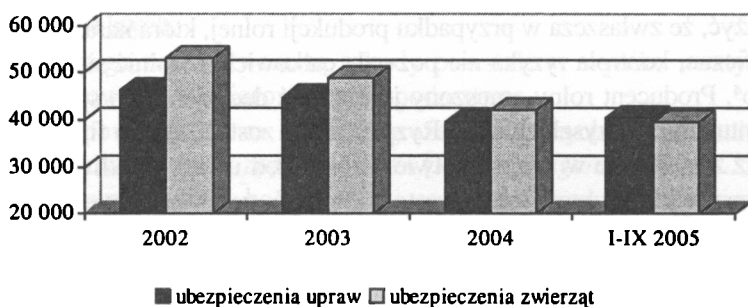
Nawet jeżeli przyjmie się, że kupnem ochrony ubezpieczeniowej mogą być zainteresowane tylko gospodarstwa, których wielkość ekonomiczna przekracza 2 ESU (uzyskujące powyżej 2400 euro standardowej nadwyżki bezpośredniej), a których liczba w roku 2004 wyniosła ok. 750 000 [Wyniki standardowe... 2005], stopień wykorzystania pola ubezpieczeniowego w sektorze ubezpieczeń produkcji rolniczej należy uznać za niski.

Niewielkie zainteresowanie ubezpieczaniem produkcji stoi w sprzeczności z teoretycznymi przewagami instrumentów ubezpieczeniowych nad pozostałymi metodami minimalizacji ryzyka produkcyjnego. Tłumaczone jest to wieloma czynnikami, które prowadzą do ustalenia ceny polis na zbyt wysokim poziomie dla większości rolników.

³ Obejmuje ona m.in. takie działania, jak nawożenie, melioracja czy dywersyfikacja produkcji.

⁴ Najbardziej niebezpieczna część ryzyka produkcyjnego, odpowiadająca chociażby za straty powstałe w wyniku suszy czy powodzi, zawsze będzie zagrażać gospodarstwu.

⁵ Należy też pamiętać, że zakup polis nie jest tożsamy z ubezpieczeniem całej produkcji w danym gospodarstwie.



Rys. 1. Liczba umów ubezpieczenia upraw i zwierząt w latach 2002-2005 (w sztukach)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych KNUiFE.

Pierwszą z przyczyn wysokich cen ubezpieczenia jest dodatnie skorelowanie ryzyka występowania strat w produkcji rolniczej, co jest związane z uzależnieniem produkcji od warunków pogodowych. Brak niezależności ryzyka powoduje, że ubezpieczyciele nie mogą stosować mechanizmu klasycznej dywersyfikacji przekrojowej polegającej na rozłożeniu strat na większą grupę ubezpieczonych, i w obawie przed kumulacją roszczeń zmuszeni są korzystać z usług reasekuracyjnych bądź tworzyć rezerwy w latach bezszkodowych. Oba te rozwiązania uznaje się za bardzo kosztowne [Froot 1999].

O kosztowności polis decyduje też występowanie zjawiska asymetrii informacji⁶. Odpowiada ona między innymi za negatywną selekcję rodzajów ryzyka⁷. Złożoność procesów produkcyjnych w rolnictwie sprawia ubezpieczycielom trudności przy prawidłowym różnicowaniu składki, co powoduje zwiększone zainteresowanie polisami wśród producentów o skrywanym, wyższym poziomie ryzyka. Prowadzi to do wzrostu szkodowości portfela ubezpieczanych rodzajów ryzyka i podwyższenia wysokości składek.

Wysokie ceny polis są też konsekwencją dużego udziału kosztów administracyjnych w składce ubezpieczeniowej⁸. Popyt na instrumenty ubezpieczeniowe jest również obniżany przez pomoc pokłeskową udzielaną przez państwo ofiarom klęsk żywiołowych, która stanowi darmowy substytut polis ubezpieczeniowych⁹.

⁶ Asymetria informacji oznacza, że jedna ze stron kontraktu, w tym wypadku producent rolny, posiada przewagę w dostępie do informacji o naturze transferowanego ryzyka. Zjawisko to występuje powszechnie w ubezpieczeniach, w przypadku rolnictwa oddziałuje jednak szczególnie silnie na cenę ubezpieczeń.

⁷ Inną konsekwencją asymetrii informacji jest hazard moralny, czyli zmiana zachowania rolnika po nabyciu polisy.

⁸ Ubezpieczenia produkcji rolniczej należą bowiem do skomplikowanych od strony technicznej.

⁹ Nie oznacza to oczywiście, że taka forma wsparcia nie jest potrzebna. Brak jest jednak przejrzystych zasad udzielania pomocy.

4. Ubezpieczenia a konkurencja w rolnictwie

Problemy rynku ubezpieczeń produkcji rolniczej sprawiają, że zdecydowana większość produkcji pozostaje nieubezpieczona. Zwraca się uwagę na szereg poważnych konsekwencji takiego stanu rzeczy.

Jak zauważa Berg [1998], wpływ ryzyka na decyzje produkcyjne uzależniony jest od poziomu awersji do ryzyka, jednak zazwyczaj zatrzymywanie całości ryzyka w gospodarstwie, czyli pozostawianie poziomu zagrożenia na niezmińszonym poziomie, skłania producentów do dywersyfikacji produkcji i mniejszej specjalizacji. Niekorzystanie z ochrony ubezpieczeniowej powoduje odchodzenie od produkcji efektywnej w kierunku bezpieczniejszych metod prowadzenia działalności rolniczej. Tymczasem ceną za dywersyfikację i dekoncentrację produkcji, które zmniejszają poziom ryzyka, jest zawsze spadek wartości oczekiwanej plonów. Skees [2000] podkreśla, że w sytuacji braku efektywnie działającego rynku ubezpieczeniowego producenci rolni mają utrudniony dostęp do kredytów, co również wiąże się z wysokim poziomem ryzyka. Gospodarstwa rolne pozbawione ochrony ubezpieczeniowej wolniej adaptują nowe technologie i są mniej skłonne do specjalizowania się w jednym kierunku produkcji.

Nie przeceniając wpływu ubezpieczeń na stan i kondycję polskiego rolnictwa, należy stwierdzić, że brak rozwiniętego rynku ubezpieczeniowego w Polsce i związane z tym ograniczone możliwości redukcji ryzyka produkcyjnego¹⁰ nie wpływają pozytywnie na wzrost specjalizacji w sektorze rolnym, a co za tym idzie – na zwiększenie konkurencyjności polskiego rolnictwa. Ograniczona specjalizacja produkcji gospodarstw rolnych jest natomiast jedną z istotniejszych przyczyn niezadowalającego stopnia integracji poziomej w polskim rolnictwie. Tylko odpowiednio silne ekonomicznie gospodarstwa rolne, prowadzące wyspecjalizowaną produkcję, są w stanie tworzyć efektywnie działające grupy producenckie. Jakkolwiek wpływu rynku ubezpieczeniowego na strukturę rynkową polskiego rolnictwa nie można uznać za dominujący, powszechniejsze korzystanie z ochrony ubezpieczeniowej przyniosłoby korzyści sektorowi rolnemu w Polsce.

5. Podsumowanie

Problemy związane z ubezpieczaniem produkcji rolniczej nie są cechą wyłącznie polskiego sektora rolnego. W zasadzie w żadnym kraju nie rozwinął się rynek ubezpieczeń rolnych działający na zasadach wolnorynkowych. Potrzeba zapewnienia rolnikom ochrony finansowej na wypadek katastrof, a także korzyści płynące z powszechności nabywania polis skłoniły jednak rządy wielu państw do wspierania

¹⁰ Jedną z konsekwencji powszechności korzystania z ubezpieczeń byłoby obniżenie składek, co wiąże się z aktuarnymi zasadami wyliczania ceny za polisy ubezpieczeniowe.

rozwoju tego sektora ubezpieczeń. Systemy dotowanych ubezpieczeń rolnych funkcjonują m.in. w USA, Hiszpanii, Kanadzie czy Francji [Klimkowski 2004]. Także w Polsce od wielu lat trwa dyskusja nad koniecznością interwencji na rynku ubezpieczeń produkcji rolniczej. Jej efektem jest uchwalenie ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o dopłatach do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Jakkolwiek rozwiązania szczegółowe w niej zawarte każą ostrożnie oceniać jej przyszły wpływ na rynek ubezpieczeniowy, stanowi ona krok we właściwym kierunku. Jednym z efektów obniżenia cen instrumentów ograniczających ryzyko będzie bowiem wzrost konkurencyjności polskiego rolnictwa oraz silniejsza integracja gospodarstw rolnych.

Literatura

- Berg E., *Wpływ niepewności i ryzyka na decyzje dotyczące wyboru poziomu intensywności i programu produkcji w gospodarstwach rolnych nastawionych na produkcję roślinną*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1998 nr 4-5.
- „Biuletyn kwartalny. Rynek ubezpieczeń” KNUiFE, z lat 2002-2005.
- Boehlje M., Lins D., *Risk and Risk Management in an Industrialized Agriculture*, „Agriculture Finance Review” 1998, vol. 58.
- Froot K.A., *The Market for Catastrophe Risk: a Clinical Examination*, National Bureau of Economic Research, Cambridge 1999.
- Klimkowski C., *Perspektywy rynku ubezpieczeń produkcji rolniczej w Polsce i Unii Europejskiej*, „Komunikaty. Raporty. Ekspertyzy” 2004 nr 498.
- Nowak R., *Zmiany stanu ochrony ubezpieczenia gospodarstw rolnych w okresie transformacji*, „Informator Polskiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego” 2003 nr 6.
- Orloff W., *Approaches to a Changing Risk Profile: The Agricultural Sector in Europe*, Sigma Reinsurance Company, Zurich 1998.
- Risk Management Tools for EU Agriculture. With a Special Focus on Insurance*, European Commission, Directorate-General Agriculture, Brussels 2001.
- Skees J.R., *A Role for Capital Markets in Natural Disasters: a Piece of the Food Security Puzzle*, „Food Policy” 2000 nr 25.
- Wyniki standardowe uzyskane przez indywidualne gospodarstwa rolne prowadzące rachunkowość w 2004 r.*, FADN, Warszawa 2005.

IMPACT OF INSURANCE MARKET ON COMPETITION IN AGRICULTURE

Summary

Production risk is considered to be the major reason responsible for high level of income variability in agriculture. From all methods of reducing this risk purchasing insurance cover seems to be the most effective. However, only limited fraction of agricultural holdings buy insurance and agricul-

tural insurance market remains incomplete. All over the world agricultural insurance markets are degraded by asymmetric information, systemic risk and disaster payments provided by governments. Lack of well-developed insurance markets impedes access to affordable credit and discourages farmers from implementing specialization in production, what in turn weakens farmers' incentive to cooperate among themselves. Government intervention appears to be the best solution, which can improve present situation.